

# Twist in my sobriety – Tanita Tikaram

Jestem wolna jak Ten ptak  
Wciąż przemierzam cały świat  
Raz mi dobrze, a raz źle  
Lecz nie martwię się  
Choć czasem trzeba,  
Dotknąć gdzieś kawałek nieba

Wciąż przed sobą drogę mam  
Idę gdzie mnie niesie wiatr  
Wciąż przemierzam szlaki te  
Nie zamartwiam się  
Choć czasem mogę  
Znaleść inną drogę;

Lubię tak spacerkiem sobie iść  
Gdzieś gdzie niesie mnie lecący liść  
Tam gdzie nie ma nic, oprócz nas  
Tam gdzie nie, zatrzymuje się czas  
Tam gdzie nie, zatrzymuje się czas  
Tam gdzie nie, zatrzymuje się czas

Jestem jak, niebieski ptak  
I przemierzam nieba szlak  
Raz mi dobrze, a raz źle  
Lecz nie martwię się;

Wciąż przed siebie, ciągle gnam  
No i radość z tego mam  
Lubię jak mi słońca blask  
Wciąż opala twarz;

Lubię tak spacerkiem sobie iść  
Gdzieś gdzie niesie mnie, lecący liść  
Tam gdzie nie ma nic, oprócz nas  
Tam gdzie nie, zatrzymuje się czas  
Tam gdzie nie, zatrzymuje się czas

Tam gdzie nie, zatrzymuje się czas

Wciąż przed sobą, drogę mam  
Idę gdzie mnie, niesie wiatr  
Wciąż przemierzam, szlaki te  
Nie zamartwiam się  
Nie zamartwiam się

Wciąż przed siebie ciągle gnam  
No i radość, z tego mam  
Lubie jak mi, słońca blask  
Wciąż opala twarz  
Wciąż opala twarz

Lubię tak, spacerkiem sobie iść  
Gdzieś gdzie niesie mnie, lecący liść  
Tam gdzie nie ma nic, oprócz nas  
Tam gdzie nie, zatrzymuje się czas

Lubię tak, spacerkiem sobie iść  
Gdzieś gdzie niesie mnie, lecący liść  
Tam gdzie nie ma nic, oprócz nas  
Tam gdzie nie, zatrzymuje się czas  
Tam gdzie nie, zatrzymuje się czas  
Tam gdzie nie, zatrzymuje się czas;



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych